

Wspólna przygoda polskich i niemieckich nastoletnich strażaków

Napisano dnia: 2018-02-17 18:42:50

Ostatnia aktualizacja dnia: 2018-06-13 14:15:11



LEWIN KŁODZKI. Wspaniałą przygodę przeżyli niedawno uczestnicy już piętnastego Międzynarodowego Zimowego Obozu Młodzieżowych Drużyn Pożarniczych. Gościł ich ośrodek "Marysieńka", który równocześnie stanowił bazę wypadową na różne zajęcia warsztatowe i krajoznawcze.



Dzieci i młodzież z Polski i Niemiec spotkali się w Lewini Kłodzkim

Ponad siedemdziesięcioro dzieci i młodzieży z Polski i Niemiec przez kilka dni było zaangażowanych w poznawanie czynności ratowniczych, uprawianie sportów zimowych, zwiedzanie atrakcji turystycznych ziemi kłodzkiej. Wszystko to za sprawą projektu w ramach Polsko-Niemieckiej Współpracy Młodzieży. - *Dzięki wsparciu finansowemu z tego źródła mogliśmy po raz kolejny zaprosić do siebie członków młodzieżowych drużyn pożarniczych z okolic niemieckiego Grossbeeren oraz z Podlasia - rejonu Augustowa - mówi Artur Gajewski, komendant OSP w Lewinie Kłodzkim.*



W mieszanych grupach uczono się udzielania pierwszej pomocy przedmedycznej

Na przyjęcie młodych gości miejscowa MDP, wspierana przez Ochotniczą Straż Pożarną, przygotowała się świetnie. Zapewniono szkolenia ratownicze z zakresu udzielania pierwszej pomocy przedmedycznej poszkodowanym w różnych zdarzeniach losowych. Dla tego celu m.in. przydała się sala sportowa lewińskiej Szkoły Podstawowej.



Jak najszybciej trzeba było pokonać strażacki tor przeszkód

- Wielkim przeżyciem dla członków obozu było zetknięcie się z komorą dymną ulokowaną w remizie. Pokonywali ją w maskach gazowych, z butlami tlenowymi na plecach - relacjonuje **Jerzy Cierczek**,

prezes OSP. - *Do tej pory taką sytuację znali tylko z opowiadań strażaków.. Poza tym zmierzyli się z torem przeszkód, w tym ze zwijaniem węży.*



Nie, to nie kosmici. To grupa po pokonaniu komory dymnej w remizie

Wiele czasu przeznaczono na relaks. Wyjazdy do Zieleanca służyły uprawianiu sportów zimowych, m.in. zjeżdżaniu na snowboardach i nartach. Szczególnie zafrapowało to przyjezdnych z terenów nizinnych. Nie zabrakło wycieczki poznawczej na twierdzę w Kłodzku.



Wiele frajdy przyniosły zajęcia narciarskie i snowboardowe

- Zapewniliśmy wszystkim uczestnikom odnalezienie się w warsztatach piernikarskich, wszak Lewin Kłodzki to taki Toruń na ziemi kłodzkiej - podkreśla J. Cierczek. - Do tego doszły zajęcia taneczne również sprzyjające integracji, która była podstawowym celem tego obozu.



Umiejętności robienia pierników lewińskich zabrano do Niemiec i na Podlasie

Jak dodaje A. Gajewski - Polsko-Niemiecka Współpraca Młodzieży sprzyja temu, że np. lewińska MDP bierze udział w podobnych obozach organizowanych w partnerskiej miejscowości w Niemczech. Tamte odbywają się latem i pozwalają wypełnić program ofertami charakterystycznymi dla pory roku. - Ale wszędzie i zawsze są szkolenia ratowniczo-pożarnicze, które przekładają się na poznawanie wszystkich nowości w tym zakresie przez ich uczestników - podkreśla komendant lewińskiej OSP.



Tak liczna grupa dzieci i młodzieży brała udział w tym obozie MDP (większe foto w naszej galerii)

(bwb)